



Komentarz do wydania polskiego

Grzegorza Wiśniewskiego

Instytut Energetyki Odnawialnej (EC BREC IEO)

Wydawcy i autorzy prezentowanej w niniejszej książce idei utworzenia w Unii Europejskiej, na wzór historycznej już Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) oraz obecnie istniejącej Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (EUROATOM), nowej wspólnotowej instytucji Europejskiej Wspólnoty Energii Odnawialnej (ERENE), zmierzali się z nie lada wyzwaniem, ale trafiając z pobudzającą do myślenia publikacją na dobry moment, zwielokrotnili szanse nie tylko na rzeczową dyskusję, ale także na urzeczywistnienie wielkiego projektu politycznego.

Rok 2008 dla energetyki odnawialnej jest wyjątkowym. Na początku roku, na bazie politycznej decyzji Rady Europejskiej z 2007 r., Komisja Europejska zaproponowała pakiet klimatyczny UE znany pod hasłem 3 x 20%, pod którym kryje się między innymi projekt dyrektywy o promocji stosowania odnawialnych źródeł energii (OZE) z celem osiągnięcia w 2020 r., 20% udziału OZE w bilansie zużycia energii w UE, jako kluczowym elemencie pakietu, dzięki któremu UE może też w okresie 2006-2020 łatwiej osiągnąć 20% zmniejszenie emisji CO₂. Zainteresowanie OZE wzrosło także z powodu gwałtownych skoków cen ropy i innych paliw na rynkach światowych w 2008 roku i rosnących obaw o bezpieczeństwo energetyczne UE oraz w związku z coraz silniejszym przeświadczeniem społecznym i politycznym o słuszności tezy, że ziemski klimat ociepla się w skutek spowodowanej przez ludzi intensyfikacji efektu cieplarnianego.

Merytoryczna dyskusja tych problemów odbywa się aktualnie w Polsce i jest wzmocniona politycznie faktem organizacji przez Polskę Konferencji Stron Ramowej Konwencji do spraw Zmian Klimatu w Poznaniu (COP 14), która ma wytyczyć ramy światowego porozumienia na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych w okresie 2013-2020, z perspektywą na kolejne lata. UE stając się głównym animatorem przyszłego globalnego porozumienia klimatycznego, staje się też światowym liderem energetyki odnawialnej, a przez konferencję w Poznaniu także Polska na szanse zaistnieć w świadomości społecznej i na mapie politycznej świata jako promotor OZE i jako kraj o olbrzymim potencjale w tym zakresie.

Ze względu na problemy z utrzymaniem odpowiedniego bezpieczeństwa energetycznego, czynniki środowiskowe i konieczność zachowania długookresowej konkurencyjności w gospodarce, Polskę czeka zmiana zasadniczych paradygmatów dotychczasowej polityki energetycznej. Pakiet klimatyczny UE, wdrażany racjonalnie, ale odważnie, we współpracy międzynarodowej i z szerszą wizją, może pomóc w modernizacji krajowej energetyki i w uzyskaniu na rzecz tego dzieła wsparcia UE. Jako kraj, który stosunkowo późno wszedł do struktur UE nie mogliśmy skorzystać z możliwości wsparcia, jakie np. energetyce węglowej w krajach należących do „starej piątnastki” dała już nieistniejąca EWWiS, czy energetyce jądrowej obecnie daje EUROATOM. W tym ostatnim przypadku nie dysponujemy ani własnymi zasobami uranu, ani też własnym przemysłem i są znikome szanse, aby Polska stała się beneficjentem tej wspólnoty. Idea utworzenia ERENE jako trzeciej Wspólnoty energetycznej w UE trafia w dobry czas dla Polski, aby mogła aktywnie uczestniczyć w jej tworzeniu, a nawet odgrywać w niej kluczową rolę.

Najważniejsze przesłanki do zaangażowania i uzyskania silnej pozycji Polski w takim przedsięwzięciu to: olbrzymie, zróżnicowane i jedynie w znikomym stopniu obecnie wykorzystane odnawialne zasoby energii; spodziewane problemy z wypełnieniem międzynarodowych zobowiązań w zakresie redukcji emisji CO₂ do atmosfery w okresie 2013-2012 i później, o ile energetyka odnawialna nie będzie się dynamicznie rozwijać; silniej odbierane niż w innych krajach poczucie zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego i chęć rozwiązania tego problemu solidarnie w ramach UE, a nie ma tu bardziej bezpiecznego rozwiązania niż wykorzystanie różnych i rozproszonych OZE, ale zintegrowanych w większej sieci. ERENE koncentrując się na najcenniejszym nośniku energii jakim jest zielona energia elektryczna, może rozwiązać jeszcze jeden problem jakim jest zbyt słaby rozwój sieci elektroenergetycznych, w taki sposób, aby poprawiając możliwości przyłączenia do nich OZE, umożliwić jednocześnie lepsze bilansowanie niestabilnej podaży energii z eksportem nadwyżek lub ew. importem energii elektrycznej, wtedy gdyby miało jej chwilowo zabraknąć. Proponowana przez autorów opracowania idea rozwiązania tego problemu (podnoszonego wcześniej wielokrotnie przez krajowych ekspertów, w tym prof. Jana Popczyka, prof. Władysława Mielczarskiego czy prof. Krzysztofa Żmijewskiego) w ramach ERENE, także poprzez wspólnie planowane i realizowane inwestycje finansowane z budżetu UE (poprzez ERENE), odpowiada też aktualnym priorytetom i dalekosiężnym planom polskiego rządu.

Autorzy opracowania powołując się na wcześniejsze analizy DLR Institute of Technical Thermodynamics pokazują, że Polska w dłuższym okresie (do 2050 r.) może pokryć z OZE swoje zapotrzebowanie na energię elektryczną w 68%. Nowsze analizy wykonane przez EC BREC Instytut Energetyki Odnawianej dla Greenpeace Polska wykazują, że Polska może w ten sposób pokryć swoje potrzeby w tym okresie nawet w 80%, czyli temat wytwarzania zielonej energii elektrycznej może mieć w Polsce wielkie znaczenie polityczne i gospodarcze i warto się nim zająć. Nie bez znaczenia jest też fakt, że powoli ograniczając zużycie węgla do generacji energii elektrycznej (obecnie w 94%) i jednocześnie szybko rozwijając OZE, Polska wypełniając wcześniej swoje zobowiązania wobec UE w zakresie zielonej energii elektrycznej i redukcji emisji CO₂, stać się może już w 2020 eksporterem netto zielonej energii elektrycznej (obecnie bilans eksportu i importu jest zbliżony do zera), nie pogarszając przy tym, ale poprawiając własne bezpieczeństwo energetyczne.

ERENE nie jest pomyślana jako instytucja fasadowa. Bezpośrednim beneficjentem projektów demonstracyjnych realizowanych w ramach ERENE mogą być operatorzy sieci energetycznych, ale przede wszystkim podmioty inwestujące w innowacyjne technologie energetyki odnawialnej oraz konsumenci energii, bo będą mogli kupić czystsza i tańszą energię i mieć większą pewność zasilania. W sposób szczególny ideą powinny się zainteresować ośrodki naukowe prowadzące badania na rzecz energetyki odnawialnej, ale cierpiące na niedofinansowanie infrastruktury badawczej. Między innymi z tego powodu nie ma dotychczas ani jednego krajowego ośrodka naukowego w najnowszej inicjatywie Komisji Europejskiej związanej z powołaniem European Energy Research Alliance (ERRA), grupującej prominentne centra badawcze UE i stawiające sobie za cel wdrożenie Strategicznego Planu UE na rzecz Technologii Energetycznych (SET Plan). Krajowe ośrodki badawcze tylko wtedy będą mogły się rozwijać i być konkurencyjnymi w sferze B+R, o ile uzyskają takie wsparcie z UE jakie uzyskały np. ośrodki badań jądrowych w krajach należących wcześniej do EUROATOM i o ile będą mogły uczestniczyć jako przedstawiciele państw należących do Wspólnoty ERENE w ogólnoeuropejskich programach badawczych na rzecz OZE. Taka idea przyświecała też rządowi w promowaniu Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii (ETI) we Wrocławiu jako europejskiego centrum badań w zakresie energetyki odnawialnej. ERENE dałoby tu nowe możliwości i nowy impuls do działania.

Obecnie Polska wyróżnia się na tle innych krajów UE wielkością odnawialnych zasobów energii. Wstępny plan formalnego utworzenia ERENE obliczony jest jednak na okres kilku lat i autorzy opracowania zakładają formalne zatwierdzenie ERENE, z udziałem parlamentów i

rządów krajów członkowskich, Parlamentu UE i Rady Europejskiej w czasie Prezydencji hiszpańskiej w 2010r. Do tego czasu, m.in. w oparciu o wykorzystanie w Polsce na rzecz nowych inwestycji w OZE pierwszych transz środków UE na lata 2007-2010 (polska dysponuje największym budżetem w UE na te cele), stosunkowo szybko będzie rozwijał się przemysł energetyki odnawialnej i społeczny potencjał tego sektora. Energetyka odnawialna ma ciągle szanse stać się polską specjalnością w UE. Byłoby rzeczą znamionną gdyby, po ziszczeniu się kalendarza proponowanego przez autorów opracowania, Polska mogła nie tylko być kojarzona z początkiem nowej idei europejskiej zbiegającej się z poznańskim COP 14 i pakietem klimatycznym, w ramach którego prowadzi intensywne negocjacje, ale też mogła w praktyce nadać kształt formalnie stworzonej nowej wspólnoty UE w czasie swojej Prezydencji UE w 2011 roku.

Czy to jest realne? Nie jest to z pewnością łatwe, bo wymaga konsensusu i zgody wszystkich członków UE. Pierwszym testem woli współdziałania w obszarze OZE będzie grudniowa decyzja Rady Europejskiej w sprawie pakietu klimatycznego, gdzie głos polski ma być języczkiem u wagi. Biorąc pod uwagę, że Polska już zgodziła się na swój cel – 15% udział energii z OZE w zużyciu energii w 2020 r., warto wierzyć, że pakiet klimatyczny zostanie jednogłośnie przyjęty, a OZE formalnie staną się jego niezwykle ważnym, w szczególności dla Polski, elementem. Realizacja celu w zakresie OZE ma szczególny sens w kontekście ERENE, o ile cel ten nie jest traktowany jako ciężar, który należy zrealizować na minimum, ale jako szansa tym większa im bardziej swój cel dany kraj przekroczy. Wsparcie Polski i innych krajów dla OZE i dla pakietu, będzie też wsparciem dla ERENE, bo gdyby nawet bardzo doświadczeni i mający niezwykle szerokie horyzonty autorzy idei: Michael Schreyer i Luz Metz nie wymyślili koncepcji ERENE, zapewne ktoś inny, patrzący na wartość dodaną współpracy europejskiej w tym właśnie zakresie, po przyjęciu pakietu klimatycznego UE, także doszedłby do zbliżonych wniosków.

W czasach przełomu, wyobraźnia jest ważniejsza od (wczorajszej zresztą) wiedzy. Trzeba pogratulować głębokości i dalekowzroczności myślenia autorom i liczyć na to, że ich idea zaprezentowana w niniejszym opracowaniu i kierowana na Państwa ręce do konsultacji, uzyska nie tylko akceptację, ale też tak potrzebne na tym etapie wsparcie społeczne i polityczne. Warto wierzyć, że stanie się instytucjonalnym wehikułem przenoszącym UE, a w szczególności Polskę w nową, odwęgloną, czystą ekologicznie, ale też bezpieczną epokę solidarności energetycznej, której istotę stanowić będzie zrównoważone i lokalne, ale skoordynowane i zoptymalizowane wykorzystanie odnawialnych zasobów energii.

Grzegorz Wiśniewski
Instytut Energetyki Odnawialnej (EC BREC IEO)
Listopad 2008